

Żywiolowa katastrofa w Ameryce.

W poprzednim numerze donosiliśmy już o strasznej katastrofie, jaka nawiedziła stan Ohio w pół-

W dzisiejszym numerze damy szereg ilustracji, przedstawiających spustoszenia w miejscach, nawiedzonych przed katastrofą cyklonu i powodzi.

Zgon działacza narodowego na Śląsku.

Ruch narodowy polski na Śląsku stracił jednego z najwybitniejszych swych przedstawicieli. Przed



Żywiolowa katastrofa w Ameryce: Jedna z ulic w m. Omaha, doszczętnie zniszczona przez cyklon.

Lwowskie Towarzystwo kolarzy.

Wśród sportów letnich jednym z najbar-dziej pełnych ruchu i gimnastyki, jest sport kolarski. Wymaga on zarówno wytrwałości, jak i zgrabności, daje zaś tę wielką korzyść, że umożliwia robienie tak miłych w lecie, dalekich wycieczek i spacerów. Sport ten znajduje dzisiaj bardzo wielu zwolenników, mimo iż jest stosunkowo jeszcze dosyć kosztowny, gdyż na sprawienie dobrego roweru nie każdy zdobyć się może.

Sport ten rozwija się dobrze na gruncie lwowskim, gdzie w marcu



Żywiolowa katastrofa w Ameryce: Skutki strasznego orkanu w mieście Omaha.

nocnej Ameryce. Jak się obecnie okazuje, straszny orkan wyrządził olbrzymie szkody, obliczane na setki milionów koron.

Powodem katastrofy była trąba powietrzna, która przeszła przez szereg miast i wsi ku północy, niszcząc wszystko na swej drodze. Charakterystycznym jest, jak dokładną drogę wyznaczyła sobie ta straszna wichura. Zajmowała ona szerokość kilkuset metrów i najdokładniej niszczyła wszystko, co w obrębie tej przestrzeni się znalazło. Spotykano n. p. takie wypadki, że w sferę trąby powietrznej wchodziło n. p. tylko pół domu. Otóż ta połowa została formalnie zmieciona, podczas gdy druga połowa została nienaruszona.

W miastach, przez które trąba powietrzna przechodziła, wycinała ona szeroką ulicę wśród domów. Na tej ulicy wszystko stawało się kupą gruzów, podczas gdy dalsze domy i ulice zostały nienaruszone. Wiele ucierpiały jednak miasta z powodu pożarów, jakie masowo wybuchały wśród gruzów, oraz powodzi, która zalała wielkie przestrzenie.

b. r. zawiązano nowe towarzystwo sportowe, kolarskie.

kilku dniami zmarł znany długoletni pracownik dla idei odrodzenia narodowego na Śląsku, Jerzy Cien-

ciała. Był on jednym z niewielu już dzisiaj, którzy przed laty podnieśli hasła narodowe na ziemi śląskiej i obudzili w ludzie śląskim przeświadczenie, że choć oddzielony od samej Polski, zachować winien swe ideały narodowe. Kiedy szlachta śląska się zatraciła, w miastach śląskich życie polskie zanikło, na wsi, przy pługu pozostały szczere serca polskie i od nich rozpoczęli odbudowę ducha narodowego tacy pracownicy, jak ś. p. Ciencała.

Urodzony w r. 1834, rozpoczął pracę publiczną dosyć wcześnie. W r. 1868 stanął na czele Tow. rolniczego dla Ks. Cieszyńskiego. Od r. 1871 posłował z małą przerwą do sejmiku śląskiego, przez pewien czas zasiadał także w parlamencie. Wydatnie pracował w c. k. radzie szkolnej powiatowej, w cieszyńskim wydziale drogowym i t. d. Przede-

wszystkiem zaś pracował jako działacz polski i społecznik. I tem zdobył sobie miłość i szacunek całego ludu śląskiego.

Podajemy w dzisiejszym numerze podobiznę zmarłego działacza.



Żywiolowa katastrofa w Ameryce: Ulica w zatopionem mieście Dayton.

W przeciągu krótkiego czasu swego istnienia zdołało ono zgromadzić już przeszło 60 członków i rozwija żywą działalność celem skupienia wszystkich chętnych kolarzy we Lwowie.

W dniu 6 kwietnia otwarto tegoroczny sezon wycieczką do Janowa, w której wzięło udział 20 członków.



Zgon działacza narodowego na Śląsku: Ś. p. Jerzy Ciencała.



Lwowskie Towarzystwo kolarzy: Grupa uczestników wycieczki inauguracyjnej.